

FRANCJA WYCOFA POŁOWĘ SWOICH WOJSK Z SAHELU

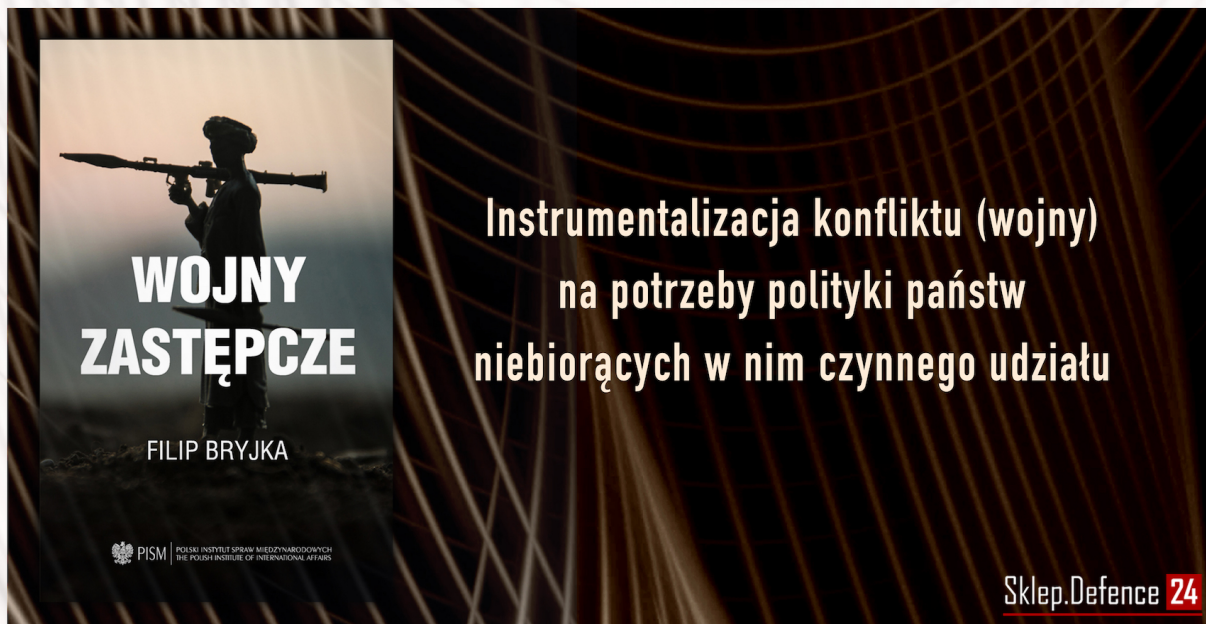
Francja zreorganizuje swoją obecność militarną w północnoafrykańskim regionie Sahelu i docelowo wycofa ok. połowę z obecnych tam 5100 żołnierzy - zapowiedział w piątek prezydent Emmanuel Macron. Wojska francuskie w regionie walczą z grupami islamistycznymi.

Przegrupowanie wojsk francuskich rozpocznie się w najbliższych tygodniach. Ma pozwolić na lepsze dostosowanie się do nowych pozycji grup terrorystycznych oraz wspierać przejmowanie kontroli nad bezpieczeństwem w regionie przez państwa regionu - powiedział francuski prezydent.

Czytaj też: [Francja może wycofać się z Mali - grozi prezydent Macron](#)

Macron dodał, że operacja będzie obejmowała m.in. zamknięcie niektórych baz wojskowych w północnym Mali i wzmocnienie francuskich sił na południu Sahelu. Po jej zakończeniu w regionie pozostanie 2500-3000 francuskich żołnierzy. Obecnie w Sahelu stacjonuje ok. 5100 wojskowych z Francji. Prezydent zapewnił, że reorganizacja oddziałów będzie przebiegać etapami, rozpocznie się w drugiej połowie 2021 r. i zakończy na początku 2022 r.

Zapowiedzi francuskiego przywódcy padły podczas konferencji prasowej po piątkowym wirtualnym szczycie Francji i państw grupy G5 Sahel - Burkiny Faso, Czadu, Mali, Mauretanii i Nigru. Macron podkreślił, że francuskie wojsko działa na terenie tych krajów na zaproszenie ich rządów, ale nie chce, by militarna obecność Francji w regionie stała się "wieczna".



Reklama

Siły francuskie w regionie Sahelu prowadzą operacje przeciwko ugrupowaniom islamistycznym, takim jak lokalne odłamy Al-Kaidy, Państwa Islamskiego czy Boko Haram. Miesiąc temu Macron ogłosił zakończenie prowadzonej w regionie przez siły francuskie antyterrorystycznej operacji Barkhane. Zapowiadał wówczas, że jej zadania przejmie nowa misja zorganizowana przez szerszą, międzynarodową koalicję.

Francja odniosła ostatnio pewne sukcesy militarne w walce z islamistami w Sahelu, ale sytuacja w regionie jest wciąż niezwykle niestabilna - komentuje Agencja Reutera. Od początku br. w atakach dżihadystycznych bojówek na pograniczu Mali i Nigru zginęły setki cywilów - przypomina agencja AP.

Czytaj też: [Francuski ekspert dla Defence24.pl: W Sahelu widzimy aktywność Rosji i Chin](#)